Piątek, 11 maja 2012 r.
Nr 18 (32) NAKŁAD 15 000 EGZ.

www.facebook.com/gwe24

express gdańsk sopot

• PIECZĄTKI • WIZYTÓWKI • ULOTKI •
• REKLAMY • PROJEKTY • BANERY •
• NADRUKI NA KUBKACH •
• NA KOSZULKACH •
• NA GADŻETACH •
Gdańsk-Wrzeszcz
ul. Jesionowa 18
tel. 58 345 49 46
kom. 728 953 444
biuro@magartpoligrafia.pl
stempel od ręki
MAGART
wizytówki, ulotki, banery, reklamy

ZAMÓW REKLAMĘ W EXPRESSACH

Express Gdańsk Sopot tel. 604 414 540 | **Express Gdyński** tel. 791 764 155 | **Express Powiatu Lęborskiego** tel. 533 903 900 | **Express Powiatu Wejherowskiego** tel. 791 980 155 | **Express Powiatu Kartuskiego** tel. 501 226 085 | **Express Powiatu Puckiego** tel. 533 903 900

STREET ART FESTIVAL | Hiphop edition

Tegoroczne Juwenalia, które przyjmują wyjątkową hip-hopową formułę, obfitują w masę atrakcji, które przygotowali organizatorzy.
Teren przy hali widowiskowo-sportowej Akademii Fizycznej i Sportu zatrzęsie się od mocnych hip-hopowych beatów, a scena ugnie się pod największymi gwiazdami muzyki rozrywkowej!
Bogaty line-up, jaki w tym roku został przygotowany z myślą o najbardziej wysublimowanych hip-hopowych gustach, zachwyci nawet wymagających słuchaczy. Największe hity Eldo, Pezeta i Małolata, Sokoła i Marysi Starosty, HiFi Bandy, Rasmentalismu, Dwazera, Małpy oraz Łony i Webbera wypełnią uszy tysięcy słuchaczy!
Dwa naładowane pozytywnymi brzmieniami, emocjami, koncertami i atrakcjami dni w cenie zaledwie 15 złotych! Pokazy b-boyów, taneczne bitwy, warsztaty BeatBoxowe oraz Dj'skie,a wszystko pod okiem wykwalifikowanych i znanych choreografów, beat boxerów i Dj'ów! Siły można zregenerować w ChillOut Zone! Pozwoli ona naładować akumulatory na kolejne atrakcje, a ponadto nacieszy artystyczne zmysły dzięki Akademii Sztuk Pięknych, która dołoży wszelkich starań, aby uczestnicy zasmakowali prawdziwej sztuki.
Gdańsk, ul. Kazimierza Górskiego 1: teren przy hali widowiskowo-sportowej AWFiS
red.

FPFF - Święto polskiego kina

FESTIWAL | Trójmiasto po raz kolejny gości największe gwiazdy, reżyserów i miłośników polskiego kina. Z dorobkiem ostatniego roku polskiej kinematografii można od kilku dni zapoznawać się w salach kinowych Gdyni i podczas imprez towarzyszących, również w Gdańsku.

Tak wczesny termin imprezy, wymusiły piłkarskie mistrzostwa Europy, które rozpoczynają się za niespełna miesiąc. Festiwal w Gdyni to doskonała i jedyna okazja, by w jednym miejscu i czasie zapoznać się z dokonaniami polskich twórców filmowych, często na długo przed ich wejściem do normalnej dystrybucji kinowej.
Poszerzone zostało w tym roku „terytorium" Festiwalu. Poza kinem festiwalowym tradycyjnie mieszczącego się w Multikinie w Centrum Gemini i w Teatrze Muzycznym, festiwalowe imprezy towarzyszące odbywają się również w Klubie Filmowym na ul. Waszyngtona, w kinie Grom na Oksywiu oraz w Ratuszu Staromiejskim w Gdańsku.
Kilka filmów pokazywanych na festiwalu zostanie skonfrontowana z publicznością po raz pierwszy. Tak było choćby z zaprezentowanym na otwarcie długo oczekiwanym „Jesteś bogiem" Leszka Dawida opowiadającym historię hip-hopowego zespołu Paktofonika i tragicznej śmierci Piotra Łuszcza – Magika.
Już wiadomo, że nagrody publiczności – Złotego Klakiera nie zdobędzie, typowany na faworyta 37. Festiwalu – nominowany do Oscara – Sponsoring Małgorzaty Szumowskiej, po którym niezbyt głośne brawa trwały zaledwie... 10 sekund.
Ciekawym wydarzeniem drugiego dnia imprezy wśród imprez i pokazów towarzyszących, była projekcja zrekonstruowanego cyfrowo filmu Kazimierza Kutza „Nikt nie woła" z 1960 roku z fenomenalnymi zdjęciami Jerzego Wójcika. Projekcję poprzedziło krótka opowieść obecnego w Gdyni reżysera, o tym jak film powstawał.
Z pokazanych już filmu bardzo emocjonalnie przez publiczność został odebrany obraz Dzień Kobiet – debiut reżyserski znanej piosenkarki Marii Sadowskiej, którego fabuła opowiada historię kasjerki sieci handlowej Motylek. Główną bohaterką jest Halina - kasjerka w jednej z sieci handlowych. Awansuje pewnego dnia i szybko przekonuje się, jaką cenę musi zapłacić za lepsze stanowisko. Zmuszana do łamania nie tylko prawa pracy, a nawet praw człowieka. Historia inspirowana jest prawdziwymi wydarzeniami sprzed lat, gdy Bożena Łopacka - pracownica wielkiej sieci handlowej, wygrała proces z byłym pracodawcą.
37. Gdynia Film Festiwal osiągnął półmetek, ale organizatorzy przygotowali w tym roku dużo więc ej projekcji konkursowych filmów niż w latach ubiegłych. Tak więc istnieje szansa, że ci którzy jeszcze dzisiaj zdecydują się wybrać do gdyńskiego Multikina, zdążą obejrzeć wszystkie konkursowe filmy.
(ANGO)

Big Love

Felix, Net i Nika oraz Teoretycznie Możliwa Katastrofa

KOMENTUJ na stronie www.GWE24.pl

Matury 2012 trwają

Dokładnie tydzień temu rozpoczęły się tegoroczne egzaminy maturalne. 22 tysiące absolwentów szkół średnich z całego Pomorza przystąpiła do tej życiowej próby. W tym roku w Gdańsku po raz pierwszy do matury przystąpi 4 835 uczniów, po raz kolejny uczyni to 1 498, w Sopocie odpowiednio - 1791 i 537.
Na pierwszy ogień poszedł pisemny egzamin z języka polskiego na poziomie podstawowym. Młodzież musiała zmierzyć się z takimi tematami jak: „Omów funkcje prawej i lewej strony w "Dziadach" w scenie z Nowosilcowem", „Porównaj postawy życiowe Izabeli Łęckiej z "Lalki" i Joanny Podborskiej z "Ludzi bezdomnych". Napisz, w jaki sposób wychowanie obu kobiet miało wpływ na ich postawy". W tym tygodniu maturzyści zdawali testy z matematyki oraz egzaminy- ustne i pisemne - z języków obcych. Ciąg dalszy w nadchodzącym tygodniu, a dla niektórych nawet 25 maja (termin ostatnich egzaminów). Redakcja „Expressu Gdańsk, Sopot" życzy wszystkim tegorocznym maturzystom połamania piór. **red.**

Gdańsk dla Wajdy

- Gdańsk mnie nigdy nie zawiódł. I tym razem widzę, że Gdańsk chce filmu o Wałęsie – powiedział Andrzej Wajda podczas konferencji prasowej dotyczącej realizacji filmu „Wałęsa" w Gdańsku. Podczas konferencji podpisano umowę o współpracy miasta i producenta filmu – Akson Studio. W ramach umowy Gdańsk dofinansuje produkcję filmu kwotą 500 tysięcy złotych. **red.**

„To totalna wolność!”

Trwa marsz polskim wybrzeżem na rzecz bezdomnych zwierząt, zorganizowany przez Fundację „Pies Szuka Domu”. Uczestnicy ze zwierzakami wyruszyli ze Świnoujścia, w tym tygodniu minęli już Łebę, Lubiatowo i Białogórę i idą dalej. - Nie jest łatwo, ale przeżycia są niesamowite – relacjonuje Artur Lewandowski.

Rafał Korbut
r.korbut@expressy.pl

Cała trasa to ok. 520 kilometrów. Chce ją przejść Artur Lewandowski, pomysłodawca marszu, wraz ze swoim psem. Na trasie co chwilę dołączają się kolejne osoby, które chcą uczestniczyć chociaż w odcinku tego charytatywnego marszu.

- To niesamowite przeżycie, nie da się porównać do niczego innego – relacjonuje z trasy Artur Lewandowski. - Mijam przepiękne miejsca, przyrodę, spotykam interesujących ludzi. Ale ludzie nie zawsze mi towarzyszą, często wiele kilometrów przemierzam sam z psem. To zmienia spojrzenie na wiele spraw. Kiedyś plaża to dla mnie było Brzeźno czy Stogi. A teraz? Czasem idzie się 40 czy 50 kilometrów samotnie, wzdłuż brzegu, a wokół tylko plaża i morze. To totalna wolność. Nie ma spraw codziennych, zupełnie inaczej liczy się czas. Dni zlewają mi się z nocą. Czasem sam nie wiem, czy coś działo się wczoraj, czy to było już dziś. Gdy człowiek tak wędruje i myśli o dojściu do celu, to często idzie się przez wiele godzin, bez odpoczynku. Najdłużej bez spania szedłem 26 godzin. I mimo tego, że według kalendarza to były już dwa dni, dla mnie – tu, w trasie – to był jeden dzień. Bo „dzień” liczę od obudzenia się do położenia się znowu na odpoczynek. A często jest to już późny wieczór czy nawet noc. Taka wyprawa całkowicie zmienia sposób myślenia i spojrzenie na wiele spraw. Na trasie marszu pan

Artur zaplanował postoje na sen i wypoczynek. Wiele z nich zostało przygotowanych przez samorządy miejscowości, przez które przebiega trasa. Ale – jak to zwykle bywa – rzeczywistość na bieżąco weryfikuje te plany.

- Dużo zależy od pogody i terenu – wyjaśnia Artur Lewandowski. - Nie zawsze udaje się dojść do zaplanowanego miejsca. Czasem śpię po prostu na plaży, pod gołym niebem. Czy to jakiś większy konar się znajdzie, pod którym można się nieco schować, czy większą dziurę. I kładę się obok psa, żeby 2 czy 3 godziny odpocząć, a potem dalej idę do celu. A nie jest łatwo – nogi strasznie bolą, na stopach mam odciski i rany, ale nie poddam się, dojdę do celu.

Na trasie do podróżnika dołączają się kolejni uczestnicy, by przejść razem z nim odcinek marszu. Czasem są to pojedyncze osoby, czasem większe grupy, wiele osób przychodzi razem ze swoimi zwierzakami. Niektórzy idą kilkadziesiąt czy sto metrów, inni towarzyszą panu Arturowi przez kilka kilometrów.

- Oprócz tego wiele osób przynosi mi jedzenie, napoje – dodaje pan Artur. - Spotykam się z ogromną życzliwością, ludzie chcą pomóc. To dodaje sił i wzmacnia wiarę w to, że robię coś ważnego i potrzebnego.

Przypomnijmy, że podczas tego marszu zbierane są pieniądze na rzecz bezdomnych zwierzaków. Zebrana kwota ma być przeznaczona na budowę schronisk, pierwsze z nich ma powstać w powiecie kartuskim.

KOMENTUJ na stronie www.GWE24.pl

Między nami sąsiadami

Zabawa na świeżym powietrzu, spotkanie przy grillu czy święto ulicy - jest wiele sposobów na spędzenie czasu wspólnie z sąsiadami. W dniach od 27 kwietnia do 20 maja odbywają się Gdańskie Dni Sąsiadów.

Zarejestrowano już ponad 60 sąsiedzkich spotkań. Gdańskie Dni Sąsiadów odbywają się dzięki współpracy Instytutu Kultury Miejskiej, Urzędu Miejskiego w Gdańsku oraz Fundacji „Wspólnota Gdańska”. Organizatorzy otrzymali pakiet startowy, na który składają się ulotki z poradami jak zorganizować udane spotkanie, plakaty, kolorowe baloniki i chorągiewki, koszulki, koce, smycze, torby ekologiczne, naklejki na imiona i notesy.

Zarejestrowano 62 spotkania w Gdańsku i okolicach, od kameralnych spotkań przy grillu sąsiadów z jednej klatki schodowej, po duże pikniki i festyny odbywające się w parkach czy na boiskach szkolnych. Gdańskie Dni Sąsiadów trwają od 27 kwietnia do 20 maja. Bezpieczeństwo zapewnia gdańska Straż Miejska, która jest partnerem wydarzenia.

Na spotkanie sąsiedzkie 19 maja, zorganizowane przez i na terenie Szkoły Podstawowej nr 40 w Gdańsku, zostaną zaproszeni wszyscy mieszkańcy Św. Wojciecha i Lipiec. Oprócz zabaw sportowych i wyprzedaży sąsiedzkiej, organizatorzy zaoferują porady prawne, medyczne, czy językowe.

Idea Dnia Sąsiada narodziła się we Francji w 1999 roku. Członkowie Europejskiej Federacji Solidarności Lokalnej (European Federation of Local Solidarity EFLS) zauważyli, że ludzie coraz częściej oddalają się od siebie, więzi społeczne rozluźniają się. Sąsiedzkie święto miało zbliżyć nas z powrotem do siebie. Pomysł EFLS okazał się sukcesem - od 2004 roku święto obchodzone jest w całej Europie i z roku na rok pomysł rozprzestrzenia się po świecie. W 2010 roku świętowało aż 10 milionów ludzi w przeszło 1200 miastach w 32 krajach.

red.

UZDROWICIEL z FILIPIN
JUN LITAWEN
i jego niezwykły dar uzdrawiania poprzez dłonie !!!

JUN LITAWEN jest jednym z najlepszych filipińskich uzdrowicieli z wieloletnim doświadczeniem i praktyką uzdrawiania oraz dużymi osiągnięciami. Wieloletni członek Christian Spiritual Regeneration Movement i Stowarzyszenia Filipińskich Uzdrowicieli. Wywodzi się ze znanej rodziny uzdrowicieli na Filipinach. Jego nazwisko i moc uzdrawiania znane są w całej Europie i Polsce. Niespotykane umiejętności, intuicja i skuteczność uzdrawiania, a także dar przekazywania cudownej i pozytywnej energii zatrzymały u setek ludzi rozwój najcięższych chorób. Efektywność jego działania jest ogromna i pomocna przy rozmaitych chorobach w szerokim i nieograniczonym zakresie.
Uzdrowiciel jest zdolny poprzez intensywną koncentrację wytworzyć ogromną energię eteryczną wokół swoich rąk, którą przekazuje choremu.
Jego moc uzdrawiania pomaga w leczeniu: **chorób nowotworowych, wadach serca, chorobach oczu, nerwicach, deformacji kręgosłupa, miażdżycy, paraliżach, kamieniach nerkowych i żółciowych, chorobach prostaty, wrzodach żołądka i dwunastnicy, guzach i cystach, chorobach kobiecych oraz innych schorzeniach. Jego moc oddziaływuje na cały schorowany organizm, udrażniając kanały energetyczne.**
Przykładem skuteczności uzdrawiania jest:
Pan Józef z Wrocławia – któremu po dwóch wizytach u uzdrowiciela ustąpiły bóle kręgosłupa i zakończył się problem z przerostem gruczołu prostaty. **Pani Maria z Krakowa** – zapewnia, że dzięki wizytom u uzdrowiciela pozbyła się mięśniaków na narządach rodnych co potwierdziły badania USG. **Pan Andrzej z Gdańska** - po trzech wizytach u uzdrowiciela zdjęcie USG potwierdziło pozbycie się kamieni w woreczku i nerkach. **Pani Janina z Katowic** - po wizycie u pana REYNALDO wchłonął się guz piersi, który był przeznaczony do operacji.
Te przykłady to tylko znikomy procent ludzi, którym udało się pomóc w cofnięciu lub całkowitym wyleczeniu. Cieszą się oni dobrym zdrowiem i nie ukrywają, że zawdzięczają to skromnej osobie Pana Reynaldo.
Dopóki pacjent wierzy w istnienie sił ponad ludzkich i jest otwarty na działanie uzdrowicieli, zawsze może osiągnąć pomoc.

Wielu z nas boryka się z problemami zdrowotnymi, wobec których jesteśmy bezradni. Zmęczeni chorobą, szukamy ukojenia, sposobu na uleczenie nie tylko ciała, ale również umęczonej duszy. Z pomocą poszukującym przychodzą znane od lat metody stosowane przez filipińskiego uzdrowiciela.
Uzdrawianie bez bólu, operacje bez użycia skalpela stosowane są przez Filipińczyków, zwanych także wybrańcami dobrych duchów, od czasów starożytnych, jednak do tej pory fenomen i tajemnica wykonywania tych zabiegów pozostaje nieodkryta. Haelerzy, bo tak również nazywani są uzdrowiciele, podczas swoich praktyk nie używają żadnych środków znieczulających. Zabiegi polegają na energetycznym wzmocnieniu chorych organów i tkanek, wzmocnieniu systemu odpornościowego, oczyszczeniu organizmu z toksyn. Jednym z najpopularniejszych i najskuteczniejszych haelerów, znanym w całej Europie jest Filipińczyk Reynaldo Litawen, który posiada wieloletnie doświadczenie i ogromną wiedzę przekazywaną w rodzinie z pokolenia na pokolenie. Filipińczyk podróżuje po całej Polsce, by pomagać ludziom szukającym pomocy w leczeniu najróżniejszych dolegliwości. Jego metody opierają się głównie na intensywnej koncentracji, przez co wytwarza się ogromna energia eteryczna wokół jego rąk.
– Chociaż medycyna akademicka poczyniła wielkie postępy, to ciągle pewne obszary ludzkiego wnętrza są niezbadane. Nie wszystko można zbadać empirycznie. Moje ręce podczas zabiegów zachowują się jak bieguny elektryczne. Powodują kontrolowany przepływ energii przez organizm pacjenta – podkreśla uzdrowiciel. Ogromna charyzma, modlitwa oraz medytacja sprawiają, że terapeuta wprowadza się w stan religijnej żarliwości. Emanuje z niego potężna uzdrawiająca siła. Głęboka duchowa postawa pacjenta jest bardzo pomocna w uzdrawianiu. **Dopóki pacjent wierzy w istnienie sił ponadludzkich i jest otwarty na działania uzdrowiciela – zawsze może osiągnąć pożądany efekt.** Filipiński uzdrowiciel działa na cały organizm.
Znajduje zaburzenia energetyczne różnych organów i skutecznie je eliminuje. Wzmacnia naturalne siły obronne pacjenta, udrażnia kanały energetyczne i je oczyszcza. Niespotykane umiejętności, intuicja i skuteczność uzdrawiania, a także dar przekazywania cudownej i pozytywnej energii zatrzymały u tysięcy ludzi rozwój najcięższych chorób. Efektywność jego działania jest ogromna i pomocna przy rozmaitych chorobach w szerokim i nieograniczonym zakresie. Uzdrowiciel stosuje również zabiegi refleksologiczne, które immunologicznie oddziaływają na schorowane i wycieńczone chorobą ciało. Każdy, kto poszukuje ulgi w cierpieniu, może się do niego zgłosić. Wystarczy zadzwonić i umówić się na wizytę. Każdy pacjent przyjmowany jest indywidualnie, a uzdrawianie jest dostosowane do potrzeb danej osoby, w zależności od tego, jak wiele czasu trzeba jej poświęcić.

Zapisy i informacje
od poniedziałku do soboty
w godzinach od 8.00 do 13.00
i od 15.00 do 20.00

JUN LITAWEN
Zapisy i informacje
784 608 979, 784 608 847

PRZYJMUJEMY:
16 MAJ - SŁUPSK
17 MAJ - WEJHEROWO I LĘBORK
18 MAJ - GDYNIA
19 MAJ - GDAŃSK

Międzynarodowe targi dla bezrobotnych

Daria Dunajska
d.dunajska@expressy.pl

Fot. Daria Dunajska

PRACA | W środę w gdańskim centrum konferencyjno-wystawienniczym AmberExpo odbyły się pierwsze w Polsce Metropolitalne Międzynarodowe Targi Pracy, Edukacji i Przedsiębiorczości, które odwiedziło prawie 7 tysięcy osób.

Motywem przewodnim targów była praca, edukacja i przedsiębiorczość. Do udziału w nowym przedsięwzięciu zaproszeni zostali pracodawcy, instytucje wspierające rozwój przedsiębiorczości oraz przedstawiciele szkół i uczelni wyższych. Osoby bezrobotne zatrudnienia mogły poszukać na ponad 300 stoiskach. W boksach zasiedli przedstawiciele firm z lokalnego rynku pracy oraz z całego Gdańskiego Obszaru Metropolitalnego. Targi odwiedzili także pracodawcy rekrutujący do pracy poza granicami kraju. Były firmy m.in. z Niemiec, Francji, Szwecji, Norwegii, Dani, Hiszpanii i Wielkiej Brytanii. W sumie na bezrobotnych czekało około 3 tys. ofert.

- Targi odwiedziło około 5-7 tys. osób i to dla nich przygotowaliśmy tysiące ofert pracy – mówił Roland Budnik, dyrektor Powiatowego Urzędu Pracy w Gdańsku. - Oddziaływanie na targach było większe bo połączyliśmy siły wszystkich Pomorzan. Okazało się, że jeśli robi się coś wspólnie to jest efekt.

Targi zachwyciły bezrobotnych z całego regionu. Udział w nich był także szansą na rozpoczęcie pracy na własny rachunek. W AmberExpo na przyszłych biznesmenów czekało ponad 30 organizacji, wspierających rozwój przedsiębiorczości. O różnych sposobach finansowania działalności gospodarczej porad udzielali m.in. eksperci Gdańskiej Fundacji Przedsiębiorczości.

- Teraz ludzie mogą podróżować z Wejherowa do Tczewa bez żadnych problemów i po drodze wybrać miejsce na swoją pracę – dodaje dyrektor Roland Budnik.- Metropolia może więcej niż powiaty osobno.

Targowe boksy zapełnili również przedstawiciele szkół i uczelni wyższych. Przedstawili oni dostępne możliwości kształcenia oraz doskonalenia zawodowego. Ponadto odbyły się m.in. konkursy z nagrodami, efektowne pokazy i wizyta na pobliskiej PGE Arenie.

Numer alarmowy w Gdańsku

NOWOŚĆ | Od 15 maja rozpocznie pracę Wojewódzkie Centrum Powiadamiania Ratunkowego, które swoim zasięgiem obejmie rejon Gdańska. Połączenia wykonywane na numer alarmowy „112” odbierało będzie dziesięciu przeszkolonych i znających języki obce operatorów. Dokonają oni oceny zdarzenia zgłaszanego przez osobę dzwoniącą i skierują na miejsce właściwą służbę. Wojewódzkie Centrum Powiadamiania Ratunkowego mieściło się będzie w siedzibie Komendy Wojewódzkiej Państwowej Straży Pożarnej przy ul. Sosnowej 2 w Gdańsku.

- Z numeru 112 korzystamy tylko w sytuacjach zagrożenia zdrowia lub życia ludzkiego – wyjaśnia Roman Nowak, rzecznik wojewody. - Dzwoniąc bez potrzeby i uzasadnienia możemy utrudnić uzyskanie połączenia osobie, która potrzebuje natychmiastowej pomocy. Dotychczas w województwie pomorskim z około 1200 połączeń wykonywanych w ciągu doby na numer alarmowy „112” interwencji służb wymagało tylko 150 zgłoszeń. Miejmy więc świadomość, że dotychczasowe numery alarmowe zaczynające się od cyfry „9” nie przestają funkcjonować. A będąc świadkiem omdlenia czy zasłabnięcia nadal możemy skorzystać z numeru Pogotowia Ratunkowego 999. W przypadku kolizji drogowej, której uczestnicy nie wymagają pomocy medycznej, możemy wezwać Policję dzwoniąc na 997.

- Numer 112 służy wyłącznie do powiadamiania o pożarze, wypadku drogowym, użyciu przemocy lub poważnym uszkodzeniu ciała, silnego krwawienia, porażenia prądem lub nagłej sytuacji zagrażającej zdrowiu i życiu – dodaje Roman Nowak. **(DD)**

Doradca pomoże w walce z korupcją

POMYSŁ | Interesanci Pomorskiego Urzędu Wojewódzkiego, którzy uznają, że obsługujący ich urzędnik podejmował działania o charakterze korupcyjnym lub jego zachowanie było niezgodne z zasadami Etyki Służby Cywilnej, mogą zgłosić się do doradcy etycznego.

W Urzędzie Wojewódzkim w Gdańsku wdrożono system przeciwdziałania zagrożeniom korupcyjnym, który ma obniżyć prawdopodobieństwo wystąpienia zjawisk nieetycznych.

- Każde zgłoszenie zostanie szczegółowo wyjaśnione a niewłaściwe zachowania wyeliminowane, w celu zapewnienia najwyższych standardów etycznych wśród pracowników PUW – wyjaśnia Roman Nowak, rzecznik wojewody.

Zgłoszeń do doradcy etycznego dokonywać można osobiście, pocztą lub za pośrednictwem formularza, dostępnego na stronie internetowej Pomorskiego Urzędu Wojewódzkiego. Z porad doradcy korzystać mogą również pracownicy Pomorskiego Urzędu Wojewódzkiego, którzy zetknęli się z propozycją pomyślnego załatwienia sprawy w zamian za korzyści materialne. Doradca służy urzędnikom radą w kwestiach zagadnień etycznych, koordynuje działanie systemu i szkoli pracowników z zakresu etyki i przeciwdziałania korupcji.

- Powodem dla którego zdecydowano się wdrożyć system jest chęć budowania prawidłowych relacji z klientami, opierających się na zaufaniu, uczciwości i otwartości – dodaje Roman Nowak

Doradca etyczny Łukasz Kobus urzęduje w budynku przy ul. Okopowej 21/27 w pokoju nr 99A. **(DD)**

Tankował i nie płacił

NA SYGNALE | Dzięki policjantom z Przymorza odpowiedzialności karnej nie uniknie 19-letni złodziej paliwa. Mężczyzna wielokrotnie kradł paliwo ze stacji benzynowych na terenie Gdańska.

Tylko kilka dni zajęło funkcjonariuszom z komisariatu na Przymorzu ustalenie sprawcy, zgłaszanych kradzieży paliwa na stacjach benzynowych. Złodziej kradł paliwo do kanistrów a następnie uciekał fiatem. Po analizie materiału z zapisu kamer policjanci namierzyli i zatrzymali złodzieja.Zebrany materiał dowodowy potwierdził, że 19-letni gdańszczanin kilka razy kradł paliwo na terenie Przymorza i Osowy. Łączna wartość strat wynosi 800 zł. Sprawca był już w przeszłości karany za podobne przestępstwa, ponadto mężczyzna odpowie za kierowanie pojazdem bez uprawnień. W związku z tym, że 19-latek jest recydywistą za kradzież grozi mu do 7,5 roku więzienia. **(DD)**

10.Gdańsk DocFilm Festival rozstrzygnięty

Zakończyła się jubileuszowa edycja festiwalu filmów dokumentalnych Gdańsk Doc Film Festival.

Główną nagrodę przyznano filmowi „Droga na drugą stronę" Ancy Damian. Nagroda publiczności trafiła do serbskiego reżysera Srdjana Sarenaca za filmow „Mężczyźni do wzięcia". Świętuj z nami w kinie! – to było hasło przewodnie zakończonego w tym tygodniu Festiwalu. Dziesiąta edycja Gdańsk DocFilm Festival (Godność i Praca / Dignity & Work) to m.in.: szereg spotkań z twórcami polskimi i zagranicznymi, pokazy filmów dokumentalnych z całego świata, w tym filmy konkursowe, panorama filmu polskiego, panorama filmu światowego, wiele pokazów specjalnych oraz na zakończenie każdego dnia festiwalowego dodatkowa atrakcja – film fabularny z Bollywood, na który wstęp był wolny. Do konkursu zakwalifikowało się 21 filmów, z czego aż jedna trzecia, dokładnie 7 – to filmy z Polski. Zwycięzca otrzymał statuetkę „Brama Wolności" (The Gate of Freedom) i nagrodę Prezydenta Adamowicza (10 tys. złotych). Wśród licznych gości Festiwalu były absolutne gwiazdy polskiego i światowego dokumentu, z którymi odbywały się spotkania, m.in. z Jackiem Bławutem, Jackiem Petryckim i Pawłem Łozińskim. Byli także goście z zagranicy między innymi Astrid Bussink z Amsterdamu (członkini Jury), Sandeep Marwah z Bollywood (członek Jury), czy Srdjan Sarenac z Sarajewa, którego film Mężczyźni do wzięcia (Village Without Women) zdobył Nagrodę Publiczności. Przewodniczącym Jury był Jacek Petrycki – laureat nagrody BAFTA Brytyjskiej Akademii Filmowej. Współpracował m.in. z Krzysztofem Kieślowskim, Marcelem Łozińskim i Agnieszką Holland.

- Nagrodą główną chcielibyśmy uczcić nowe spojrzenie na film dokumentalny. Film zabrał nas w głęboko emocjonalną podróż i chwycił za serca Jury. Film jest podwójnie emocjonalnie i społecznie zaangażowany i jesteśmy wdzięczni twórcom za podjęcie się tej odważnej realizacji - tak jury w składzie Jacek Petrycki, Astrid Bussinki i Sandeep Marwah, argumentowało przyznanie zwycięskiej nagrody. **POR**

Festiwal rozszerza terytorium

ROZMOWA | O nowościach 37. Gdynia Film Festival z jego dyrektorem Leszkiem Kopciem rozmawia Andrzej Gojke.

- Pierwszą rzucającą się w oczy - choćby z festiwalowego plakatu nowością – jest nazwa festiwalu, co było powodem takiej decyzji?

- Przyczyna wbrew pozorom jest zupełnie prozaiczna. Funkcjonująca od wielu lat oficjalna nazwa Festiwal Polskich Filmów Fabularnych, bardzo rzadko była używana w pełnym brzmieniu. Częściej słyszało się gdyński festiwal filmów, festiwal filmowy w Gdyni itp. Zapadła więc decyzja o zmianie na Gdynia Film Festival. Jestem przekonany, że ta nazwa szybko się przyjmie. Podczas tegorocznego festiwalu obowiązują obie nazwy.

- Znacznie poszerzone zostało terytorium festiwalu.

- Oprócz kina festiwalowego tradycyjnie mieszczącego się w Multikinie w Centrum Gemini i Teatrze Muzycznym, festiwalowe imprezy towarzyszące odbywają się również w Teatrze Miejskim, są jeszcze dwa obiekty. Pierwszy z nich to Klub Filmowy na ul. Waszyngtona, gdzie odbywają się projekcje Młodego Kina i Kina Niezależnego oraz Kino Grom na Oksywiu wraz z przyległościami które z kolei stało się natomiast miejscem akcji pt. Gdynia Dzieciom.

- Z przyległościami?

- Tak, poza tradycyjnymi projekcjami filmów dla najmłodszych miłośników kina, przygotowaliśmy wiele innych związanych z filmem atrakcji, na co pozwala przyległy do kina teren. Są to m. in. spotkania z aktorami i twórcami, ale także pokazy kaskaderskie.

- Czy dużym utrudnieniem jest remont Teatru Muzycznego?

- Teatr Muzyczny jest oczywiście w remoncie, ale korzystamy tu dodatkowo z oddanej niedawno Nowej Sceny, co mimo remontu daje nam większy komfort pracy. Na obu widownia może w sumie zasiąść blisko tysiąc widzów. W tym roku jest też większa ilość powtórek filmów konkursowych w Multikinie.

- Jest też inny niż dotychczas system rezerwacji biletów na projekcje dla osób akredytowanych. Na czym polega?

Bardzo nowoczesny system elektronicznej obsługi gości, widzów akredytowanych oraz dziennikarzy, bardzo ułatwia rezerwację miejsc na projekcjach w Multikinie. Przede wszystkim wyeliminował do minimum sytuacje z poprzednich lat, kiedy tzw bilety zerowe kończyły się już po godz. 8. i wielu chętnych odchodziło od kas z przysłowiowym kwitkiem. Potem, podczas projekcji okazywało się, że na sali jest kilkadziesiąt wolnych miejsc. Obecnie miejsce rezerwuje się elektronicznie bez potrzeby pobierania biletów, ale z niewykorzystanie zarezerwowanego miejsca, rezerwujący otrzymuje punkty karne.

HOTEL SPICHRZ ★★★

Borcz 4, Hopowo
Recepcja:
tel. +48 58 694 03 00
+48 58 694 03 43
+48 667 120 000
fax +48 58 694 03 33
e-mail: recepcja@borcz.com.pl
www.hotelspichrz.com.pl

HOTEL SPICHRZ
w Borczu zaprasza na
I FESTIWAL RZEMIOSŁ KASZUBSKICH
19.05.2012
od godz. 12.00

W PROGRAMIE:
WYSTAWCY, TWÓRCY LUDOWI, RZEMIEŚLNICY I ARTYŚCI Z REGIONU KASZUB, KTÓRZY ZAPREZENTUJĄ SWOJE WYROBY NA LICZNYCH STOISKACH .
POKAZ KONI WESTERNOWYCH I WYŚCIG NA TYCZKACH,
WYSTĘPY DZIECI I MŁODZIEŻY SZKOLNEJ,
NIEZLICZONE ATRAKCJE DLA DZIECI I DOROSŁYCH,
DEGUSTACJE WIN I WYROBÓW GASTRONOMICZNYCH

OPRAWĘ MUZYCZNĄ ZAPEWNIĄ
KASZUBSKI ZESPÓŁ REGIONALNY KOLECZKOWIANIE,
ZESPÓŁ "T & A" , KABARET „Kůnda"
ORAZ INNI ARTYŚCI.

WSTĘP WOLNY- ZAPRASZAMY!

PATRONAT HONOROWY
TVP GDAŃSK
TVT TELEWIZJA TELETRONIK
Radio KASZEBE
Dziennik Bałtycki
express
POMERANIA

PATRONAT HONOROWY NAD FESTIWALEM OBEJMUJE MARSZAŁEK WOJEWÓDZTWA POMORSKIEGO MIECZYSŁAW STRUK
NATOMIAST PATRONAT MEDIALNY: TVP GDAŃSK, TV TELETRONIK, RADIO PLUS, RADIO KASZEBE, DZIENNIK BAŁTYCKI, EXPRESS, POMERANIA.

SPONSORZY I PARTNERZY:
Kampania Piwowarska,Maximus,Ika, Dolcevita, Iglotex, Farutex, Pepsi, Mirex Reklamy

REKLAMA EGS/48/2012/I.D

ZAREX
TANIEJ NIŻ W MARKETACH
RTV-AGD
sklep@zarex.pl www.zarex.pl
Cały Asortyment w Super Cenach

Pralka Beko - 777 zł
Zestaw do zabudowy płyta + piekarnik - 1199 zł
Transport na terenie Trójmiasta GRATIS!
Profesjonalna porada!
tel. 58 342 13 30; 58 342 12 31
kupon rabatowy na cały asortyment - okazać przed ustaleniem cen
express

PRUSZCZ GDAŃSKI
więcej na www.gwe24.pl

Pruszcz widziany oczami Burmistrza

Janusz Wróbel, burmistrz Pruszcza Gdańskiego jest rodowitym mieszkańcem tego niewielkiego miasta. W rozmowie z nami ocenia on stan spraw miejskich pod jego zarządem oraz ocenia perspektywy na przyszłość.

Na początek może zapytam o niedawno podpisaną współpracę z niemieckim miastem Hofheim Am Taunus. Czy może Pan Burmistrz nam to trochę przybliżyć?

- Podpisanie umowy jest efektem już 3 letniej współpracy. Ideą tego partnerstwa jest w niewielkim stopniu partnerstwo pomiędzy instytucjami miasta, a większym jeżeli chodzi o ludzi, o ich wzajemne poznawanie się, czy nawiązywanie kontaktów.

Czy mógłby Pan podać jakieś przykłady takich kontaktów?

- Jeżeli przyjeżdża do nas grupa osób np. starszych lub dzieci - jak to ostatnio miało miejsce, to nie mieszkają oni w hotelach, tylko w naszych domach. Dzięki temu obcujemy z nimi na co dzień i uciekamy od polsko-niemieckich stereotypów. Fajna rzeczą jest również fakt, że poprzez partnerstwo z niemieckim miastem korzystamy z ich już wcześniejszych kontaktów i np. możemy się też pochwalić wysłaniem grupy młodzieży wraz z nauczycielami do miasteczka we Francji, które również współpracuje z wspominanym miastem z Niemiec. Będą oni uczestniczyć w warsztatach artystycznych.

Od pewnego czasu sporo się słyszy, o rozwoju Pruszcza jako miasta. Czy mógłby Pan pokusić się o małe podsumowanie i wyrażenie opinii, czy faktycznie jest to uzasadnione?

- Mieszkam w Pruszczu od urodzenia i muszę przyznać, że Pruszcz od zawsze był takim dość smutnym miastem. Jednak na przestrzeni powiedzmy ostatnich dziesięciu lat, diametralnie się to zmieniło. Rozwinęły się wszystkie gałęzie związane z funkcjonowaniem i wygodą ludzi tutaj mieszkających oraz miasto samo w sobie uległo znacznym zmianom.

Spotkałem się z określeniem, że Pruszcz Gdański jest sypialnią Gdańska. Jak Pan to skomentuje?

- Niestety to była prawda, a nasze miasto była takim mało przeciętnym miasteczkiem bez centrum, czy jakiegoś konkretnego wyrazu. Kiedy objąłem stanowisko burmistrza postanowiłem to zmienić . Poszedłem w kierunku takim, żeby miasto stało się miejscem, w którym ludziom będzie się dobrze mieszkać, w którym będą mogli mile spędzać czas, z którym będą mogli się identyfikować i z którego będą dumni.

Jakie zatem zostały podjęte pierwsze kroki zmierzające w tym kierunku?

- Zaczynając zmiany trafiliśmy na bum mieszkaniowy, a więc zaczęło powstawać sporo nowych i ładnych mieszkań, czy małych osiedli, ale na początku zadbaliśmy o samo centrum, którym teraz śmiało możemy się każdemu pochwalić. Swoje starania włożyliśmy również w pielęgnację terenów zielonych, aby miasto stawało się coraz bardziej przyjemniejsze. Oczywiście poszerzyliśmy oferty kulturalno-sportowe oraz zainwestowaliśmy w szkoły, czy przyboczne boiska.

Musimy tu również wspomnieć o Faktorii, która stała się już chyba wizytówką Pruszcza, prawda?

- Zgadza się. To jest takie trochę miejsce magiczne, które przyciąga. Mogę się pochwalić, że w ostatni weekend na terenach faktorii było łącznie około 1500 osób, i odbywały się różnego rodzaju imprezy kulturalno-rekreacyjne. Niektóre z resztą są cykliczne i warto tu wspomnieć o coniedzielnych występach teatralnych dla dzieci. Co do Faktorii i parku obok, to śmiało mogę powiedzieć, że był to strzał w dziesiątkę.

Czy znane są już jakieś konkrety odnośnie nowych inwestycji?- chodzi mi tu głównie o budowę drugiego basenu.

- Basen powstanie przy szkole numer 4. Planowo zostanie on wybudowany do końca roku 2015, natomiast pierwsza łopata ma zostać wbita już niedługo, jednak cały czas czekamy na informacje odnośnie dofinansowania. Mimo, że posiadamy jeden basen, to jest zapotrzebowanie na pływanie, a dodatkowo chciałbym wprowadzić dodatkowe lekcja z pływania dla dzieci z klas 1-3, tak jak to ma miejsce w szkole numer 3.

Na koniec zapytam o to, jakby Pan Burmistrz zachęcił osoby zainteresowane przeprowadzką z Gdańska lub osiedleniem się na terenach przybrzeżnych Trójmiasta, żeby właśnie wybrali Pruszcz?

- Pruszcz stał się miastem wygodnym do zamieszkania. Wszędzie jest blisko i praktycznie wszystko jest na wyciągnięcie ręki. Mamy m.in. wystarczającą liczbę miejsc w przedszkolach czy szkołach prowadzonych na dobrym poziomie, posiadamy dobrą infrastrukturę handlową oraz coraz bogatszą bazę kulturalną. Jesteśmy oddaleni od Trójmiasta tylko o 10 km i niedługo zostaniemy połączeni z nim ścieżką rowerową, natomiast jeżeli chodzi o pracę, to nie narzekamy, ponieważ w samym mieście i okolicach jest sporo miejsc pracy, a dodatkowo nasi mieszkańcy jeżdżą pracować do wspomnianego Trójmiasta. Na koniec tylko mogę dodać, że nasz rozwój na pewno na tym co obecnie jest się nie zatrzyma, a w ręcz przeciwnie, mamy nadzieję, że się jeszcze bardziej rozkręci.

Dominik Pankowski

Wsparcie dla osób po pięćdziesiątce

Dnia 17 maja w czwartek odbędzie się w godzinach 10:00 – 13:00 bezpłatne spotkanie informacyjne dotyczące możliwości uzyskania wsparcia z funduszy unijnych dla osób po pięćdziesiątym roku życia. Spotkanie zorganizował Główny Punkt Informacyjny Funduszy Europejskich wraz z Lokalnym Punktem Informacyjnym Funduszy Europejskich w Pruszczu Gdańskim. - Podczas spotkania osoby powyżej 50 roku życia dowiedzą się, w jaki sposób uzyskać wsparcie finansowe z funduszy europejskich, uzyskają informacje na temat dostępnych kursów i szkoleń współfinansowanych ze środków unijnych, możliwości uzyskania wsparcia finansowego na otwarcie własnej działalności gospodarczej oraz formach wsparcia tej grupy wiekowej proponowanych przez Powiatowy Urząd Pracy - informują organizatorzy. Warunkiem uczestnictwa w spotkaniu jest przesłanie do 15 maja 2012 r. wypełnionego formularza zgłoszeniowego na adres: pruszczgdanski@pomorskaizba.com.pl. **doP**

EXPRESS NIERUCHOMOŚCI

DEWELOPERZY WNĘTRZA FINANSE BUDOWNICTWO OGRÓD

Parkowe Wzgórze dniem i nocą

MIESZKALNICTWO | Oryginalna i skuteczna promocja nowych osiedli to dla deweloperów spore wyzwanie. Firma TOM-BUD Developer udowodniła, że pomysłów na zainteresowanie potencjalnych klientów jest mnóstwo i po raz drugi zorganizowała „Dni i Noce Otwarte na inwestycji Parkowe Wzgórze w Gdańsku".

Rafał Korbut
r.korbut@expressy.pl

Parkowe Wzgórze to nowe osiedle, które znajduje się w Gdańsku przy ul. Niepołomickiej. Obecnie budowa osiedla zbliża się ku końcowi, wszystkie mieszkania mają być gotowe jeszcze w tym roku. Ale ci, którzy zastanawiają się nad kupnem lokalu, powinni się pospieszyć, ponieważ Parkowe Wzgórze jest osiedlem wyjątkowym i cieszy się sporym zainteresowaniem. Duża część mieszkań już została wykupiona.

Głównym założeniem dewelopera jeszcze przed rozpoczęciem budowy było oddanie do użytku budynków najwyższej jakości, o ciekawej formie architektonicznej i zjawiskowym zagospodarowaniem terenu.

I na ten ostatni element trzeba zwrócić szczególną uwagę. TOM-BUD zaplanował bowiem nie tylko budynki mieszkalne, ale też całą infrastrukturę, zieleń i imponujące iluminacje. Przyszli mieszkańcy Parkowego Wzgórza codziennie po zapadnięciu zmroku będą więc mogli podziwiać podświetlone drzewa i krzewy i mieniącą się wszystkimi kolorami fontannę.

Trzeba przyznać, że podczas „Dni i Nocy otwartych" iluminacje wprawiły w zachwyt chyba wszystkich, którzy postanowili zapoznać się z ofertą dewelopera i obejrzeć dobiegająca końca budowę tego wyjątkowego osiedla. Stojąc na mostku nad oczkiem wodnym i podziwiając ten przepiękny widok faktycznie można było poczuć hasło, jakim deweloper reklamuje to osiedle - „Mieszkanie jak malowane".

Jeżeli więc ktoś chce zamieszkać na nowoczesnym osiedlu w Trójmieście, a nie podjął jeszcze decyzji, gdzie kupić mieszkanie, to nie powinien się długo wahać - Parkowe Wzgórze w Gdańsku przy ulicy Niepołomickiej to kompleks domów w zabudowie szeregowej, bliźniaczej i budynków mieszkalnych wielorodzinnych wraz z budynkiem handlowo - usługowym. A do tego w przystępnej cenie.

Fot. Ireneusz Gołojuch

KOMENTUJ na stronie www.GWE24.pl

REKLAMA EGS/57/2012/R.L

SUPER PROMOCJE W SALONACH NATZKE

999 zł

KPL STÓŁ ROZKŁADANY + 6 KRZESEŁ

Gdańsk (salon TOP lp) ul.Grunwaldzka 211
tel 502 557 685 pn-sob 10-20, nd 10-16
www.natzke.pl
Promocja w wybranych kolorach, ograniczona czasowo.

Express Nieruchomości

Zamów reklamę:
604 414 540
i.golojuch@expressy.pl

REKLAMA EGS/179/2011/R.L

BOB Rollo
Rok zał. 1974
Profesjonalnie i niedrogo!

- Okna
- Rolety
- Żaluzje

Rumia, tel. 58 679 42 42
Gdynia, tel. 58 663 83 88
www.bobrollo.com.pl

REKLAMA EGS/80/2012/R.L

ZAPRASZAMY
do odwiedzenia naszego stoiska nr 33
podczas imprezy targowej About Design
na terenie MTG w Gdańsku w dniach 11 - 13 maja

szkłokoncept

SZKŁO INSPIRACJA ARANŻACJI

www.szklokoncept.pl

SALON EKSPOZYCYJNY
TERAZ CZYNNY RÓWNIEŻ
W SOBOTY 9.00 - 14.00
ORAZ OD PON. DO PT. W GODZ. 8.00 - 16.00
ZAPRASZAMY DO GDYNI
NA UL. HANDLOWA 21

Elektrownie wiatrowe

NFOŚiGW finansuje budowę nowych przyłączy energetycznych do elektrowni wiatrowych. Deweloperzy farm wiatrowych, operatorzy sieci, producenci i dystrybutorzy energii łatwiej podłączą nowe wiatraki do sieci. www.ekologia-info.pl

Strefy ciszy na jeziorach

ŚRODOWISKO | Na niektórych zbiornikach wodnych w województwie pomorskim obowiązuje zakaz pływania na łodziach z silnikiem spalinowym. Postanowiono tak m.in. w powiecie wejherowskim.

Daria Dunajska
d.dunajska@expressy.pl

W trosce o ochronę środowiska naturalnego w powiecie wejherowskim Polski Związek Wędkarski w Gdańsku wystąpił do Starostwa Powiatowego w Wejherowie o ustanowienie stref ciszy na jeziorach. Jak wyjaśnił Michał Machnikowski, naczelnik Wydziału Środowiska, rozprzestrzeniająca się plaga używania łodzi i środków pływających z silnikami spalinowymi na niedużych i często płytkich akwenach zaczęła powodować poważne zniszczenia w środowisku wodnym oraz stała się źródłem hałasu i nierzadko zanieczyszczeń.

- Dopóki zjawisko nie jest jeszcze tak powszechne, warto ustanowić na niektórych wodach zakaz używania środków pływających z silnikami spalinowymi – mówił naczelnik Michał Machnikowski.

Radni powiatowi pozytywnie zaopiniowali wniosek wędkarzy i ustanowili zakaz używania łodzi na jeziorze Kamień, Marchowo i Wysoka w gminie Szemud oraz Orle w gminie Wejherowo a także na jeziorze Salino w gminie Gniewino i na kanale rzeki Redy od jeziora Orle do jazu cementowni w Wejherowie. Takiego sprzętu można używać jedynie na jeziorze Żarnowieckim.

Ostatnio również na jeziorze Choczewskim obowiązywać będzie zakaz używania łodzi o napędzie spalinowym.

Fot. U.G.Gniewino

Sprzętu silnikowego można używać na jeziorze Żarnowieckim

O ustanowienie strefy ciszy na jeziorze Choczewskich wystąpiło do rady powiatu wejherowskiego Nadleśnictwo Choczewo, dołączając pozytywną opinię wójta Choczewa. Akwen o powierzchni 187 ha jest jeziorem lobelinowym, a otaczające je grunty stanowią siedliska naturowe. Dlatego cały obszar 724 ha uznano za cenny przyrodniczo i objęto ochroną środowiskową Natura 2000 z uwagi na specyficzny typ ekosystemu jeziornego, gromadzącego unikatową roślinność a także występowanie wielu gatunków zwierząt.

Rozprzestrzenia się plaga używania łodzi z silnikami spalinowymi

- Zakaz powstał z uwagi na ochronę rzadkich roślin, bytujących tam ptaków i ich lęgów, ochronę ryb i ich rozmnażanie oraz zapewnienie ciszy ludziom tam odpoczywającym – wyjaśnia naczelnik Machnikowski.

Jednak ustanowienie na akwenach wodnych zakazu używania jednostek pływających o napędzie z silnikiem spalinowym nie dotyczy jednostek, których użycie jest konieczne do celów bezpieczeństwa publicznego oraz do utrzymania cieków i zbiorników wodnych. Oznakowanie jeziora tablicami informacyjnymi spoczywa na zarządcy jeziora.

Co z tą foką?

Centrum Informacji i Edukacji Ekologicznej w ramach cyklu comiesięcznych spotkań miłośników ekologii zorganizowało niedawno prelekcję pt. „Ssaki Bałtyku -- te mniej i te bardziej tajemnicze". Obecność sympatycznych ssaków nad Bałtykiem budzi jednak kontrowersje.

Celem spotkania było przybliżenie słuchaczom wybranych faktów z biologii i ekologii fok i morświnów zamieszkujących Morze Bałtyckie, a także przedstawienie działań i projektów prowadzonych w celu ich ochrony oraz sposoby zachowania w razie spotkania ich w warunkach naturalnych.

Od lat 80-tych wszystkie kraje bałtyckie, pracują intensywnie nad przywróceniem foki szarej naszemu morzu. Na Helu funkcjonuje ciesząca się ogromnym powodzeniem wśród turystów stacja naukowa Uniwersytetu Gdańskiego, której częścią jest fokarium, hodujące osobniki mające zasilić bałtycką populację tych ssaków. Ostatnio, małe stado zadomowiło się przy ujściu Wisły. Gatunek ten powoli wraca do swoich historycznych miejsc bytowania. Jest to powrót fok na polskie wybrzeże po blisko stu latach przerwy. Satysfakcja oceanologów i środowisk ekologicznych z odbudowy foczej populacji na południowym wybrzeżu Bałtyku, nie jest jednak podzielana przez wszystkich. Rybacy łowiący w Zatoce Gdańskiej skarżą się na foki. Te morskie ssaki zachowują się jak złodziejki i wyjadają z rybackich sieci wszystkie łososie. W Zatoce Gdańskiej złowienie ryby szlachetnej jest niemal niemożliwe. Rybacy przypuszczają, też że foki nie tylko kradną ryby, ale też odstraszają całe stada łososi. Morskich ssaków jest bowiem coraz więcej. Do niedawna w rejonie ujścia Wisły widywano jedynie pojedyncze osobniki. Teraz, na tamtejszych wysepkach wyleguje się małe stado liczące około 25 sztuk. Tak dużo fok nie widziano w polskiej strefie Bałtyku od kilkudziesięciu lat. Naukowcy uważają, że pora wypracować zasady współistnienia rybołówstwa i fok w tym rejonie.

- Należy zacząć stosować nowoczesne sieci, które chronią złowione ryby przed foczym podkradaniem, a które są jednocześnie bezpieczne dla fok i nie powodują ich śmierci przez uduszenie - mówi prof. Krzysztof Skóra, kierownik Stacji Morskiej Instytutu Oceanografii Uniwersytetu Gdańskiego w Helu. Jeszcze sto lat temu foka szara była bardzo liczna na polskim wybrzeżu. Jej liczebność szacowano na 1000 osobników. Jej zniknięcie to efekt polowań prowadzonych przez ludzi.

POR

Czysty Bałtyk

PROJEKT | Koncern energetyczny Fortum podpisał umowę z Fundacją Johna Nurminena, wspierającą projekty realizowane w ramach programu „Czysty Bałtyk". W latach 2012-2015 będzie finansował program kwotą 100 tys. euro rocznie. Fundacja Johna Nurminena została założona w 1992 roku. Chroni Morze Bałtyckie poprzez realizację programów. „Czysty Bałtyk" ma na celu znaczną redukcję zanieczyszczenia morza, które spływa do niego ściekami komunalnymi i przemysłowymi. Natomiast celem programu „Bezpieczeństwo Tankowców" jest znaczne obniżenie ryzyka wycieków ropy w Bałtyku poprzez zaoferowanie nowej usługi nawigacyjnej tankowcom z rejonu. Fortum wspiera Fundację Johna Nurminena od 2006 roku. **(DD)**

Zielony Elbląg

Najbardziej ekologiczna produkcja i najbardziej ekologiczne miasto – taki cel postawiły przed sobą spółki ENERGA Kogeneracja i Browar w Elblągu.

Dwie największe firmy w regionie będą współpracować w zakresie wytwarzania i wykorzystania zielonej energii.

Podczas konferencji „Energia odnawialna – zielona przyszłość Elbląga" na terenie elbląskiego browaru przedstawiciele obu elbląskich spółek przedstawili główne założenia dotyczące realizowanych przez nie projektów, tj. budowy bloku biomasowego w elektrociepłowni oraz idei „Zielonego browaru". Produkowana przez ENERGĘ Kogeneracja odnawialna energia, która będzie wykorzystywana przy produkcji przez elbląski Browar, to przykład jak współpracować i chronić środowisko.

Powstający w Elblągu blok energetyczny o mocy 25 MWe to jeden z większych budowanych od podstaw bloków w całości opalanych biomasą agro w Polsce. Podstawowym paliwem będą pellety ze słomy, a planowana roczna produkcja wyniesie ponad 200 000 MWh energii elektrycznej oraz 796 000 GJ ciepła. Nowy blok będzie mieć pozytywny wpływ na środowisko oraz rozwój Elbląga, znacząco poprawiając bezpieczeństwo energetyczne miasta. Blok będzie produkował w skojarzeniu „zieloną" energię elektryczną oraz ciepło na potrzeby mieszkańców Elbląga oraz funkcjonujących w nim firm. Jedną z nich jest Browar w Elblągu, należący do Grupy Żywiec. Browar znany z produkcji m. in. piwa „Specjal" - największego regionalnego piwa w Europie - jest sąsiadem ENERGA Kogeneracja i od kilkudziesięciu lat kupuje od spółki energię cieplną w postaci pary technologicznej do procesów produkcji.

- W przyszłym roku, kiedy nasz blok na biomasę zostanie oddany do użytku, Browar będzie odbierał energię wytworzoną w wyniku spalania ekologicznego paliwa. Tym samym stanie się najbardziej ekologicznym producentem piwa w Europie – podkreśla Marek Dec, prezes spółki ENERGA Kogeneracja.

W ramach programu Zielony Browar prowadzone jest m.in. badanie emisji dwutlenku węgla na każdym etapie produkcji, rozlewu i transportu produktów. Jednym z zadań jest regulacja gospodarki odpadami, m.in. poprzez redukcję ich ilości, poszukiwanie nowych technologii oraz współpracę z organizacjami zajmującymi się odzyskiwaniem i recyklingiem odpadów. Program opiera się na zasadzie 3R (Reduce , Reuse, Recycle), czyli Unikania kupowania zbędnych rzeczy, Używania powtórnie, Utylizowania. Jego głównym celem jest obniżenie kosztów składowania odpadów niesegregowanych na wysypisku miejskim oraz wprowadzenie zasad odzysku i unieszkodliwiania odpadów. red.

Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Gdańsku

Dodatek dofinansowany został przez Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Gdańsku. Fundusz nie ponosi odpowiedzialności za treści zawarte w dodatku.

Centrum już gotowe

GNIEWINO | Gmina znalazła się wśród 13 ośrodków, goszczących drużyny podczas mistrzostw Europy w piłce nożnej.

Od 5 czerwca Gniewino będzie gościć reprezentację narodową Hiszpanii.
W lutym UEFA oficjalnie potwierdziła, że w Centrum Pobytowym w Gniewinie przebywać będzie podczas mistrzostw drużyna Hiszpanii. Ośrodki treningowe zostały wybrane przez narodowe federacje piłkarskie krajów uczestniczących w finałowym turnieju Euro. Uczestnicy wybierali swoje bazy spośród 38 propozycji w Polsce i na Ukrainie, które znalazły się w opublikowanym we wrześniu 2010 roku oficjalnym katalogu UEFA. Aż cztery reprezentacje wybrały na swą bazę polskie Wybrzeże. Zamieszkają tu mistrzowie świata i Europy – Hiszpanie, Irlandczycy, Duńczycy i Niemcy. Grający w grupie C Hiszpanie wybrali gniewińskie Centrum Pobytowe. Zamieszkają w Hotelu Mistral Sport oraz korzystać będą z obiektów sportowych i rekreacyjnych w Gniewinie. Jak podkreślają gospodarze z Gniewina, piłka nożna w Hiszpanii ma bardzo bogatą tradycję. Od lat futbol w tym kraju jest numerem jeden, a sama historia tego sportu obfituje w wiele sukcesów i niezapomnianych chwil. Hiszpanie przez lata brylowali na stadionach. Barcelona i Real Madryt znajdują się wśród

Zamieszkają tu mistrzowie świata i Europy – Hiszpanie, Irlandczycy, Duńczycy i Niemcy.

najbardziej utytułowanych klubów w całej historii piłki nożnej. Dlatego też jedna z najlepszych drużyn w historii piłki nożnej, warta łącznie około 650 milionów dolarów, specjalnie wybrała Centrum Pobytowe w Gniewinie jako swoją bazę przygotowawczą w trakcie Euro 2012. Piłkarze zawitają na Wybrzeże już 5 czerwca. **(DD)**

Nowa murawa jest już skoszona

Dominik Pankowski
d.pankowski@expressy.pl

Fot.D.Pankowski

4 maja rozpoczęła się wymiana murawy na stadionie PGE Arena w Gdańsku. Zamiana ta przebiegła szybko i zakończyła się po nieco ponad pięciu dniach.
Jako jedni z pierwszych zobaczyliśmy z bliska położoną w całości nową murawę i trzeba przyznać, że już robi ona wrażenie. Płyta boiska została pokryta sadzonkami trawy z Wielkiej Brytanii, która pojawi się również na tegorocznych Igrzyskach Olimpijskich. Koszt tej inwestycji kosztował niespełna 750 tysięcy złotych, jednak trzeba dodać, że firma Trawnik Producent ze Szczecinka, która kładła murawy m.in. na stadionach Miejskim i Olimpijskim we Wrocławiu i na Stadionie Miejskim w Poznaniu zna się na tym i robi to w pełni profesjonalnie.
- Trawa została zamówiona na plantacjach w Wielkej Brytanii ze względu na okres wegetacji, który na wyspach rozpoczyna się szybciej niż w Polsce - tłumaczy Krzysztof Misiaczyński, greenkeeper firmy Trawnik Producent. - Chcieliśmy mieć pewność, że trawa będzie gotowa na czas.
Obowiązek wymiany murawy narzuciła UEFA oraz dodatkowo zażądała norm, które będzie ona musiała spełnić. Podczas oficjalnych treningów i meczów trawa musi mieć długość 23 milimetrów, a na murawie utworzonych ma zostać 18 równoległych pasów o szerokości od 5,5 do 6,1 metra.
Podczas naszej wizyty widzieliśmy pierwsze oficjalne koszenie, które według standardów odbywa się na skos boiska i które wykonywała wspomniana firma. To właśnie Trawnik Producent zajmie się pielęgnacją, która obejmie czasowo okres przed Euro, jak i samych rozgrywek.
- Teraz zadaniem sadzonek oraz pracowników jest dbanie o tą murawę, aby jak najlepiej służyła na zawodach. Nadzorować będzie to już jednak UEFA, gdyż my jako właściciele w dniu 9 maja oddajemy cały stadion w ręce głównego gospodarza turnieju, czyli Europejskiej Federacji Piłki Nożnej - poinformowała nas jedna z pracownic biura stadionu.

Aż osiem otwartych treningów Hiszpanii

BILETY | W związku z bardzo dużym zainteresowaniem publicznymi sesjami treningowymi reprezentacji Hiszpanii, Urząd Gminy Gniewino opracował zasady ubiegania się o wejściówki.

W celu uzyskania wejściówki na otwarte treningi Hiszpanów, należy wysłać zgłoszenie e-mailem na adres ticket@gniewino.pl lub zgłosić się osobiście w siedzibie Urzędu Gminy w godzinach pracy od 7.30 do 15.30 i na formularzu zgłoszeniowym ze stronie internetowej www.gniewino.pl w terminie do 21 maja złożyć swoją aplikację. Jedna osoba może złożyć zgłoszenie na maksymalnie dwie wejściówki.
-W przypadku gdy ilość zgłoszeń przewyższy ilość posiadanych przez nas wejściówek, zostanie przeprowadzane losowanie, którego dokona powołana komisja – mówią urzędnicy.
- Osoby, które zostały wylosowane zostaną powiadomione mailowo lub telefonicznie.
Publiczne sesje treningowe reprezentacji Hiszpanii odbędą się 6 czerwca o godz. 10.30 i 19.00, 7 czerwca o 10.30, 8 czerwca o godz. 19.00, 12 czerwca o 19.00, 15 czerwca o godz. 19.00, 16 czerwca o 10.30 i 17 czerwca o godz. 10.30. **(DD)**

KOMENTUJ na stronie www.GWE24.pl

Fot. Daria Dunajska

Twoje ogłoszenie ukaże się w nakładzie:
62 000 egz.
Ogłoszenia

EXPRESS GDAŃSK SOPOT | EXPRESS GDYŃSKI | EXPRESS POWIATU WEJHEROWSKIEGO | EXPRESS POWIATU KARTUSKIEGO | EXPRESS POWIATU LĘBORSKIEGO

NIERUCHOMOŚCI

SPRZEDAM

DOM wolnostojący z działką, pilnie sprzedam, ładne położenie, tel. 501 549 579, 58 672 34 13

SPRZEDAM działkę ogrodniczą Rodzinne Ogrody Działkowe w Gdyni, 500 m2, altana drewniana, woda, prąd, cena: 16 tys zł, tel. 517 330 166

DZIAŁKĘ budowlaną 1181 m2, prąd, woda, sprzedam, Kąpino, gm. Wejherowo, tel. 781 186 895

WEJHEROWO, sprzedam mieszkanie, 54 m2, ściste centrum, Rynek Pl Jakuba Wejhera, 2 pokoje, kuchnia z jadalnią, Co Gaz, pilne, tel. 600 664 930

SPRZEDAM w Garczu działkę bud. 1500 m, ładnie położona, tel. 506 500 947

SPRZEDAM pawilon murowany o pow 25 m z przeznaczeniem na działalność gospodarczą, usytuowany w Wejherowie ul Swietopelka, cena: 23000 zł, tel. 668 413 818

SOMONINO, dom, zab. gosp. do remontu + działka budowl. - rol. 2500 m2, woda,prąd, kanaliza, 200 tys. zł, tel. 726 744 824, 58 694 11 51

SPRZEDAM działkę 298 m2, Reda, ul. Drużynowa 90 tys., 502 780 852

SPRZEDAM mieszkanie 46 m2 w centrum Wejherowa, 2 pokojowe, 199 000, tel. 660 436 573 lub 660 436 574

SPRZEDAM działkę budowlaną w Gościcinie przy ul. Wrzosowej, 648 m, działka graniczy z lasem, jedyna wolna na nowym osiedlu super, dz. 512 523 344

KUPIĘ

ZAMIENIĘ

PRUSZCZ GD. 3 pokoje 57 m, zamienię na mniejsze 2 pokoje, pierwsze p. lub parter. forma własności - księga wieczysta, tel. 501 788 285

WEJHEROWO, komunalne, 76 m, 4 pokoje, kuchnia, łazienka, przedpokój, ogrzewanie gazowe, centrum, bardzo dobra, lokalizacja, zamienię na mniejsze, za dopłatą, lub 2 oddzielne, tel. 510 118 155

ZAMIENIĘ mieszkanie własnościowe 2-pokojowe w centrum Wejherowa na na większe najlepiej w Wejherowie, tel. 660 436 573

DO WYNAJĘCIA

WYNAJMĘ lokal gastronomiczno - usługowy w Łebie, dobry punkt, tel. 505 337 165

TCZEW kawalerka 33m2 na os. Suchostrzygi do wynajęcia od zaraz, nowy budynek, 2 piętro, balkon, niski czynsz, tel. 600 263 487

WYNAJMĘ lokal we Władysławowie na sezon letni, informacje pod numerem, tel. 505 812 628

WEJHEROWO centrum wynajmę mieszkanie, 44 m2, tel. 602 761 594

KOLECZKOWO, mieszkanie 1 pokojowe, całość 60 m, wynajmę, cena 800 zł, telefon 661 178 582

WYNAJMĘ pokój w Wejherowie, tel. 608 025 391

WYNAJMĘ mieszkanie, 2 pokoje w Wejherowie, tel. 58 350 53 58

BIESZKOWICE, 500 m do jeziora, domek letniskowy, 2 pok, kuchnia, łazienka, wynajmę, 80 zł, doba + prąd, minimum 3 doby, tel. 58 672 82 75

POSZUKUJĘ

MOTORYZACJA

SPRZEDAM

SPRZEDAM przyczepkę Sam turyst - towarowa, resorowana skrzynia, met. zamykana 100x80x60 koła 12* gotowa do rejestracji, tel. 501 743 727

KUPIĘ

ABSOLUTNIE auta każdej marki, całe lub do remontu kupię, gotówka od reki, tel. 788 549 373

A-Z AUTA każdej marki kupię całe czy do remontu, dojazd, gotówka, tel. 506 770 026

ABSOLUTNIE każde auto kupię za gotówkę, każda marka, każdy rocznik, każdy stan, dojazd, umowa, gotówka, tel. 501 922 933

OPONY używane zimowe, letnie, do osobowych i dostawczych tylko sprawne, Gdańsk, tel. 602 252 198

MERCEDESA W 115 Trapeza, z lat 60, 70, tel. 602 252 198

ABSOLUTNIE każde auto kupię!!! Może być uszkodzone lub bez opłat, szybki dojazd, gotówka i umowa do reki, tel. 668 193 771

INNE

ABSOLUTNIE każde auto kupię!!! Może być uszkodzone lub bez opłat, szybki dojazd, gotówka i umowa do reki, tel. 668 193 771

EDUKACJA

REKLAMA EPW/4/2011/I.G
KURSY ZAWODOWE
KOSMETYCZNE, MASAŻU I INNE
58 300 58 58
E-MAIL: OSWIATA-LINGWISTA@WP.PL

REKLAMA EPW/4/2011/I.G
KURSY ZAWODOWE
SPRZĘT CIĘŻKI ZIEMNY I DROGOWY, SPAWANIE, WÓZKI WIDŁOWE
58 520 18 00
E-MAIL: OSWIATA-LINGWISTA@WP.PL

KOREPETYCJE z fizyki i chemii w tym uczę matematyki, Wejherowo, tel: 58 677 01 50

INSTR. Nauki jazdy nauczy – przypomni jazdę samo-chodem osoby mające kat B, zniżka dla osób po 50-ce tel. 501 743 727

SPRZĘT ELEKTR.

KOMPUTERY

TELEFONY

INNE

SPRZEDAM telewizor Philips 32", wym. 85x54x55, stan b.dobry, 350 zł, tel. 58 679 11 26, 728 148 516, 517 477 927

SPRZEDAM wideo marki Sanyo oraz większą ilość nowych i starszych kaset za 200 zł, telefon 507 019 306

PRACA

DAM PRACĘ

OPIEKUNKI osób starszych – Niemcy, oferujemy legalną pracę, atrakcyjne zarobki, wyjazdy w sprawdzone miejsca, tel. 509 892 777

PRACA salon Plus GSM zatrudni sprzedawcę, CV na adres: C.H. Albatros, ul. Towarowa 27, Władysławowo

SZUKAM PRACY

USŁUGI

REKLAMA EG/36/2012/B.S
POGOTOWIE www.erka24.pl FINANSOWE
GOTÓWKA
BEZ BIK BEZ ZAŚWIADCZEŃ BEZ PROBLEMU
POGOTOWIE FINANSOWE erka
WYSTARCZY ZADZWONIĆ
504 44 66 88

LECZENIE PIJAWKAMI
Przyjdź i przekonaj się o zbawiennej mocy pijawek lekarskich
GDAŃSK WRZESZCZ
ul. Grunwaldzka 62/1
(RÓG SOBÓTKI)
tel. 501 743 736
www.leczeniepijawkamigdynia.pl

POTRZEBUJESZ własnego mieszkania, masz kłopoty z uzyskaniem kredytu? Zadzwoń - pomożemy - 507 019 306

POZABANKOWE: chwilówki do 6000 zł, oddłużenia i pożyczki pod hipotekę, Gdańsk, Do Studzienki 11, 601 832 048, 58 345 81 66

DORADCA d/s wina, wina prosto z winnic do klienta, bez pośrednictwa, sprzedaż do domu, firm, doradztwo-,tel. 668 171 785

POŻYCZKI prywatne pod zastaw nieruchomości, tel. 510 908 900 www.podzastaw.com

KUPIE każde zboże pasz, kons, gorz oraz eko. Min 23 t. Zapewniam transport, płacę w dniu odbioru, tel. 509 942 079

TOWARZYSKIE

KOBIETA 52 lata pozna pana do 60 lat, zmotoryzowanego, okolice Wejherowo - Gdynia - Gdańsk, który zamieni samotność na życie we dwoje, tel. 604 528 561 po godz.16

CHŁOPAK, 22 lata z Sopotu, pozna ładną dziewczynę do wspólnych igraszek :) 696 454 028

WOLNA 67/166 miła aparycja, bez nałogów, lubi kontakt z przyrodą. Pan bez nałogów który ujmie ją swoją osobowością, tel. 789 464 838

WOLNY 51 l, 182 cm niepalący, uczuciowy z poczuciem humoru, lubi dom, ogród, zmotoryzowany, stały związek - pani bez nałogów, szczupła, tylko SMS 530 908 924

WDOWIEC, lat 68, zadbany, bez nałogów, zmotoryzowany - pozna wdowę, na dobre i złe, tel: 887 398 099

ZWIERZĘTA

RÓŻNE

KURTKI wiosenne dziewczęce, polarowa beżowa, rozm.104, wiatrówka beżowa z kapturem, rozm.98, jasnoróżowa z kapturem, rozm.110, beżowa z haftem, rozm.110, stan idealny, 10zł/szt, tel. 505-56-70-34

REGAŁ narożny, kolor biały, wymiary 26cm x 26cm, wysokość 180 cm, firmy Antado, posiada siedem przegród, nie używany, 50 zł, tel. 505-567-034

KURTKI skórzane, zamszowe, damskie, 4 szt. beżowy, brązowy, jasny, czerwony, krótkie i płaszczyki, podszewka, nie używane, 50 zł/szt, Wejherowo, 505-567-034

PIECYK gazowy REM 450 CR do ogrzewania, przenośny, na kółkach, szer. 330 x wys. 760, waga 11 kg, 270 zł, tel. 512-875-955

KALOSZE dziewczęce, rozm. 28, kolor fioletowo-różowy w kwiatki, stan idealny, 10 zł, tel. 505-56-70-34

KOZAKI skórzane, dziewczęce, rozmiar 27, kolor różowy z platyną, zapinane na zamek i rzepy, wewnątrz futerko, firmy Falcon, stan idealny, zadbane, 20 zł, tel. 505-56-70-34

SZKLANA butla do wina, szerokootworowa, w funkcjonalnym plastikowym koszu, łatwy i praktyczny do przenoszenia, pojemność 20 l, do domowej produkcji wina, 40 zł, 505-567-034

SPRZEDAM suknie ślubną roz. 38-40 cena 200 zł, tel. 508 274 302

SPRZEDAM wykładzinę dywanową obszytą w kolorze bordo z rysunkiem tras wyścigowych dla małego kierowcy, wymiar 2 na 3 m, cena 100 zł, tel. 507 019 306

PRZYJMĘ za darmo jezior lub staw dziękuję, tel. 663 995 340

SPRZEDAM dwa łóżeczka z materacykami, chodzik, wanienka, ubranka dla dziewczynki od 0 - 2,5 lat, tel. 606 974 563

SPRZEDAM pianino, tel. 664 697 812

ZBIERAM gazety, książki i czasopisma na makulaturę, Gdańsk: SMS 791 150 096, Hallera – Kołobrzeska

SPRZEDAM płytki klinkierowe, brąz ciemny, 17 m2, po 10 zł/m2, tel. 58 350 53 58

SPRZEDAM piękną mirtę do przyjęcia około 1 metra wysokości, tel. 502 111 397

PRZYJMĘ za darmo jezioro lub staw, tel. 663 995 340

SPRZEDAM garnitur trzy częściowy, jasny, 185 cm, szczupły, 150 zł, sprzedam buty roz. 44, pod garnitur 50 zł, Gdynia, tel. 667 319 573

BETONIARKĘ 250 l, 1,5 kW, 380V, korba, żeliwny wieniec, 1600 zł, tel. 784 428 524

SPRZEDAM 2 oryginalne perfumy Lacoste Hot Play i Dolce & Gabbana Rose The One po 120 zł, Wejherowo, tel. 784 808 700

SPRZEDAM torbę do laptopa za 60 zł i kurtkę męską, czarna, skóra nubuk kanadyjska, za 400 zł, Wejherowo, tel. 784 808 700

SPRZEDAM stary aparat fotograficzny ''Agfa'' stan dobry, tel. 512 740 647

SPRZEDAM huśtawkę ogrodową, prawie nowa, trzy miejscowa,180 zł, tel. 58 679 11 26, 728 148 516

WALIZKA, kolor bordowy, 20x47x66, 4 kółka obrotowe, lekka, przegródki, pas do ciągnięcia, nie używana, 140 zł, Wejherowo, 505-567-034

Nadaj drobne ogłoszenie
SMS-em
Aby nadać drobne ogłoszenie należy wpisać kod ogłoszenia, a następnie podać jego treść.
(Maksymalna długość sms-a bez kodu to 120 znaków)
W zależności od treści SMS-a należy wysłać go na numer:
72240 (2 zł + VAT)
lub 79986 (9 zł + VAT)
Przykład:
EXPROZ. Sprzedam kanapę narożną, tel. 123456789
Jeśli wyślesz SMS-a do poniedziałku godz. 24[00] Twoje ogłoszenie ukaże się w najbliższym wydaniu.

Na numer 72240:
(2 + VAT; 2,46 zł z VAT)
NIERUCHOMOŚCI:
Sprzedam: EXPNSP.
Kupię: EXPNKU.
Zamienię: EXPNZA.
Do wynajęcia: EXPNDW.
Poszukuję wynająć: EXPNPW.
MOTORYZACJA:
Sprzedam: EXPMSP.
Kupię: EXPMKU.
Inne: EXPMIN.
EDUKACJA: EXPEDU.
SPRZĘT ELEKTRONICZNY:
Komputery: EXPSKO.
Telefony: EXPSTE.
Inne: EXPSIN.
ZWIERZĘTA: EXPZWI.
RÓŻNE: EXPROZ
ŻYCZENIA: EXPZCZ.
Na numer 79986:
(9 zł + VAT; 11,07 zł z VAT)
TOWARZYSKIE: EXPTOW.
PRACA:
Dam pracę: EXPPDP.
Szukam pracy: EXPPSP.
USŁUGI: EXPUSL.
Ogłoszenie ukaże się jeden raz we wszystkich naszych tytułach jakie są wydawane w danym tygodniu.
Regulamin ogłoszeń drobnych sms jest dostępny w siedzibie wydawnictwa i na stronie www.gwe24.pl

express gdansk sopot

REDAKCJA
Aleja Zwycięstwa 24, 80-219 Gdańsk
fax: 58 736 16 92
tel. 58 736 33 22

REDAKTOR NACZELNY:
Piotr Ruszewski
DYREKTOR HANDLOWY:
Rafał Laskowski

DZIENNIKARZE: Robert Purzycki, Andrzej J. Gojke, Łukasz Krzemiński, Rafał Korbut, Daria Dunajska
Redakcja nie zwraca tekstów niezamówionych oraz zastrzega sobie prawo ich redagowania i skracania. Redakcja nie odpowiada za treść zamieszczanych ogłoszeń.

ISSN 2083-9421

SKŁAD: Alfa Skład Łukasz Bieszke

DRUK Agora SA (Piła)

NAKŁAD 15 000 egzemplarzy
redakcja@expressy.pl
www.expressy.pl

WYDAWNICTWO
NORDAPRESS PPHU, 84-200 Wejherowo, ul. Gniewowska 7,
NIP 588-131-07-65
BIURO REKLAM
Dyrektor ds. marketingu
Ireneusz Gołojuch
tel. 604 414 540
i.golojuch@expressy.pl
reklamy@expressy.pl
BIURO OGŁOSZEŃ
ogłoszenia@expressy.pl
Wejherowo 84-200,
ul. Gniewowska 7
tel. 58 736 33 22
Rozpowszechnianie redakcyjnych materiałów publicystycznych bez zgody wydawnictwa jest zabronione.

Odbudować morale i udowodnić coś kibicom

ŻUŻEL | Po wygranej na inaugurację sezonu, żużlowcy Lotosu Wybrzeża Gdańsk stracili gdzieś ten impet i chęć walki, o której była mowa przed sezonem. W najbliższą niedzielę będzie okazja, aby powrócić do realizacji tych założeń, czyli walki w każdym meczu.

Rzeczą oczywistą jest fakt, że po pierwszym wygranym spotkaniu gdańszczanom przyszło się mierzyć z pretendentem do medalu z Torunia i za tą wysoką porażkę nikt pretensji większych nie ma. Natomiast jeżeli chodzi o starcia z zespołami z Bydgoszczy oraz Wrocławia, to zaczynają powoli się nasuwać pewne negatywne myśli. W tych wspomnianych meczach porażki przydarzyć się nie powinny, ponieważ są to teoretycznie nasi bezpośredni rywale ze środkowych, czy dolnych rejonów tabeli, którzy są jak najbardziej w zasięgu podopiecznych Stanisława Chomskiego.

- Kibice na pewno mają uzasadnione pretensje, że zespół oraz niektórzy zawodnicy nie prezentują się tak jak powinni. Natomiast ja uważam, że powinniśmy poczekać jeszcze chwilę. Rozliczmy zawodników za jakiś czas. Ten zespół naprawdę jest bardzo mało doświadczony i pamiętajmy, że praktycznie poza Pedersenem nikt w takim większym zakresie nie zasmakował jazdy w najwyższej lidze. Cały czas uczymy się tej Ekstraligi - mówił po przegranej z ekipą Betard Sparta Wrocław prezes Wybrzeża, Maciej Polny.Niedzielny mecz 5 kolejki pomiędzy Lotosem Wybrzeże Gdańsk oraz CKM Dospel Włókniarz Częstochowa zaplanowano na godzinę 17:00 na stadionie przy Długich Ogrodach w Gdańsku. Oby tym razem kibice mogli cieszyć się z kolejnych punktów dopisanych do tabeli ENEA Ekstraligi.

doP

Pokazy taneczne na molo

AKCJA | Sopocki MOSiR oraz Zarząd Stowarzyszenie Absolwentów i Miłośników AWFiS w dniu dzisiejszym na molo w Sopocie organizują pokazy taneczne. Będzie można między innymi podziwiać pokazy Break Dance, tańce ludowe zaprezentowane przez Zespół Tańca Ludowego „Neptun” oraz akrobacje gimnastyczno-sportowo-taneczne. Wszystko to połączone będzie z wręczeniem nagród dla najlepszych biegaczy XXIX edycji Biegów po plaży o Grand Prix Sopotu Timex Cup 2012 oraz dla SSP 8 Sopot za zwycięstwo w klasyfikacji drużynowej wspomnianych biegów. Nie zabraknie również tematów i motywów związanych z Euro 2012. Start imprezy o godzinie 16:00.

doP

Hit na zapleczu Ekstraligi

Fot. M.Gołomb

RUGBY | W pierwszej lidze rugby, drużyną z największymi szansami na awans, a w zasadzie na powrót do elity polskiego rugby, jest ekipa Ogniwa Sopot. Podopieczni Jarosława Hodury obecnie zajmują pierwszą lokatę, jednak trzeba dodać, że w czołówce panuje spory ścisk.

Z taką samo liczba punktów, lecz gorszym bilansem na drugim miejscu jest drużyny z Siedlec, natomiast trzecią lokatę ze stratą tylko dwóch oczek okupuje ekipa Czarnych Pruszcz Gdański. To właśnie z nimi w nadchodząca sobotę o godzinie 16:00 zmierzą się Ogniwiacy. Spotkanie zaplanowane na stadionie CKiS w Pruszczu przy ul.Chopina 34 jest na tyle ważne, że może zmienić kolejność drużyn przed półfinałami play-off. Jeżeli sopocianom uda się wygrać, zapewnią sobie oni praktycznie pierwsze miejsce, ponieważ w ostatnim meczu rundy zasadniczej mierzyć się będą z ostatnia drużyną tabeli. Pozwoli im to uniknąć ewentualnej rywalizacji w półfinale z groźnymi zespołami z Pruszcza i Siedlec, które będą z kolei skazane na siebie w półfinale.

Spotkanie zaplanowane na stadionie CKiS w Pruszczu przy ul.Chopina 34 jest na tyle ważne, że może zmienić kolejność drużyn przed półfinałami play-off

Dominik Pankowski

Atom Trefl odkrywa pierwsze karty

SIATKÓWKA | Sport zawodowy ma to do siebie, że zaraz po zakończeniu sezonu myśli się już o następnym oraz buduje się nowy zespół. Podobnie jest w drużynie siatkarek Atomu Trefla Sopot.

Fot. L. Krzemiński

Od zdobycia Mistrzostwa Polski przez Atomówki upłynęło 8 tygodni. W tym czasie nastąpiło już kilka ważnych dla klubu zmian, w tym m.in. zatrudnienie nowego trenera. Właśnie z nim, czyli Jerzym Matlakiem oraz dyrektorem sportowym Grzegorzem Ziębą udało nam się zamienić kilka słów i uchylić tym samym rąbka tajemnicy odnośnie następnego sezonu.

Jerzy Matlak - trener Atom Trefl Sopot

- Zespół będzie mieszanką polek i dziewczyn zza granicy ale nie w takiej ilości, jak to miało miejsce w poprzednim sezonie. Jest limit trzech zawodniczek zza granicy i tego się trzymam.
Co do ilości siatkarek to przyznam szczerze, że miałem sezon, że z 12-stoma dziewczynami potrafiłem pogodzić grę na polskich i europejskich boiskach i nic złego się nie stało, natomiast liczę na to, że kadra będzie szeroka, czyli maksymalnie czternastoosobowa, ale będą w jej skład wchodzić też np. dwie młode i perspektywiczne siatkarki.
Zanim podjąłem się pracy w Atomie odbyłem szereg rozmów na temat sytuacji finansowej. Mimo systemu naprawczego, klub jest w stanie zatrudnić bardzo dobre zawodniczki, które według mnie pomogą drużynie, a ja mogę rozmawiając z daną siatkarką zapewnić, że wszystko będzie normalnie i tak jak trzeba, jeżeli chodzi o finanse.

Grzegorz Zięba - dyrektor sportowy Atom Trefl Sopot

- Na początku muszę powiedzieć, że jako klub jesteśmy bardzo zadowoleni z pozyskania trenera Jerzego Matlaka, ponieważ jest to osoba za którą przemawia szereg sukcesów, w tym również te reprezentacyjne. Poza tym chcieliśmy, aby na ławce u nas zasiadał polski trener, który w swojej głowie będzie posiadał dobry pomysł na tą drużynę.
Jeżeli chodzi o zawodniczki, to prawdą jest, że propozycje nowej umowy zostały przedstawione każdej z nich, natomiast osobną kwestią jest ich osobisty wybór. Co do już pewnych nowych nazwisk, to są to Mariola Zenik oraz Dorota Pykosz. Niestety z ogłaszaniem kolejnych nazwisk, które zapewniam już są, muszę się powstrzymać do początku czerwca, kiedy oficjalnie pokończą się kontrakty. Wtedy będzie można powiedzieć coś więcej.
Osobiście mogę zapewnić, że będzie dobrze i tylko apeluję o mały kredyt zaufania. Co do naszych celów, to nie uległy one zmianie. Chcemy obronić mistrzostwo, zdobyć Puchar Polski oraz ponownie dobrze zaprezentować się w Lidze Mistrzyń.

Dominik Pankowski

Brązowi Juniorzy

KOSZYKÓWKA | Juniorzy występujący w koszykarskiej drużynie Trefla Sopot zdobyli w ubiegłą sobotę brązowe medale Mistrzostw polski do lat 18 -stu. Mimo, że w półfinale minimalnie ulegli oni, jak się później okazało triumfatorom całych finałów, czyli kolegom z Gdyni ,grających pod szyldem GTK Gdynia, to już w meczu o trzecie miejsce na osłodę pokonali oni drużynę Rosa Sport Radom, a na ceremonii wręczania nagród na ich szyjach zawisły brązowe medale.
Dodatkowo cieszyć może nagroda MVP finałów przyznana zawodnikowi Trefla - Danielowi Szymkiewiczowi. Trefl Sopot U-18 wystąpił w składzie: Szymkiewicz, Schenk, Patoka, Szymański, Dzierżak, Radomski, Hanke, Nowakowicz, Parkitny, Dzierżak, Mochnacz, Sewioł. **doP**

KOMENTUJ na stronie
www.GWE24.pl

Trudne zadanie prze Treflem

KOSZYKÓWKA | Sopoccy koszykarze Trefla Sopot w pierwszych dwóch meczach półfinału Tauron Basket Ligi, w którym rywalem jest drużyna PGE Turów Zgorzelec, zaliczyli jedna wygraną oraz porażkę. Teraz czekają na nich dwa pojedynki w Zgorzelcu.

Po przegranej pogoni jaką zafundowali kibicom zawodnicy Trefla w pierwszym, poniedziałkowym meczu, w kolejnym już na całe szczęście byli górą i wyrównali tym samym stan rywalizacji do trzech zwycięstw. W najbliższy weekend, a dokładniej 12 maja kolejne starcie obu wymienionych ekip, następne, czyli już czwarte starcie, prawdopodobnie w poniedziałek. Transmisja jak zawsze w TVP Sport o godzinie 18:00.

Aby móc myśleć o awansie, koszykarz Trefla muszą jak ognia wystrzegać się swoich niewymuszonych błędów, które jak sami się przekonali, tylko napędzają zawodników Turowa

Fot. D.Pankowski

Kilka słów odnośnie pierwszych dwóch rozegranych spotkaniach oraz o nadchodzącym ciężkim zadaniu jakim jest wygranie co najmniej jednego meczu na wyjeździe, opowiedział nam skrzydłowy Trefla, Adam Waczyński.

Po przegranym pierwszym meczu, w następnym poszło Wam o wiele lepiej. W niedzielę to wy zagraliście tak dobrze, czy przeciwnik tak słabo?

- Zagraliśmy na pewno dużo bardziej agresywniej i bardziej byliśmy zmobilizowani. Można powiedzieć, że w poniedziałek dostaliśmy takiego pozytywnego kopniaka w tyłek i wiedzieliśmy, że w drugim meczu musimy tą naszą grę mocno podciągnąć.

Wygrana daje Tobie i kolegom możliwość odetchnięcia z ulgą, jednak mimo wszystko ten mecz nie był aż tak dobry na jaki Was stać, prawda?

- Zgadzam się z tym. Nasz drugi mecz nie był rewelacyjny, ale co ważne był zwycięski. Oczywiście znajdą się plusy takie jak wyraźna wygrana walka na tablicach, jednak popełniliśmy aż 17 strat, co nie powinno nam się więcej przydarzyć, jeżeli mamy myśleć o awansie do finału. Mimo wszystko myślę, że w kolejnych meczach będzie już inaczej. Nabraliśmy trochę pewności siebie po tej wygranej. Przekonaliśmy się, że tak jak w sezonie zasadniczym, tak teraz potrafimy z tym rywalem wygrywać.

Przed Wami ciężkie zadanie. Musicie wygrać co najmniej jeden mecz na wyjeździe, a najlepiej dwa. Czujecie się na siłach aby już w najbliższy weekend rozstrzygnąć, kto zagra w finale?

- Na pewno zrobimy wszystko, żeby udanie stawić czoła tej drużynie na wyjeździe. Każdy w drużynie zdaje sobie z tego sprawę, że potrzebne jest nam co najmniej jedno zwycięstwo ale mogę zapewnić, że zamierzamy pojechać tam i wrócić do domu już jako jeden z finalistów ligi.

Dominik Pankowski

Oby Franek zaśpiewał „koko euro spoko”

WYWIAD | Bogusław Kaczmarek, były asystent Leo Beenhakkera w reprezentacji Polski, o powołaniach do zespołu na Euro 2012.

Jak ocenia Pan nominacje na Euro 2012?

- Nihil novi. Zresztą całe show było nudne.

Przed Euro 2008 Pan i Leo Beenhakker również nie zaskoczyliście. Za to prawdziwe przedstawienie dał w 2006 roku Paweł Janas, który nie zabrał na Mundial w Niemczech Jerzego Dudka czy Tomasza Frankowskiego.

- A jakie mogły być niespodzianki w kadrze Leo, skoro wybraliśmy najlepszych zawodników? Inna sprawa, że przed turniejem zespół zaczął się sypać. Kontuzje wyeliminowały Grzegorza Bronowickiego, Arkadiusza Radomskiego, Jakuba Błaszczykowskiego i Grzegorza Rasiaka. Po urazie nie zdążył dojść do siebie Radosław Matusiak, a Radosław Sobolewski zakończył reprezentacyjną karierę. W dodatku Euzebiusz Smolarek i Jacek Krzynówek, którzy nadawali ton grze w eliminacjach, na turnieju głównym nie byli w formie.

Franciszek Smuda powołał najlepszych zawodników?

- Na pewno nie. Przede wszystkim brakuje Szymona Pawłowskiego z Zagłębia Lubin, który wiosną prezentował się świetnie. W jednym z meczów zdobył nawet cztery bramki, co jest sporym wyczynem! „Szymek” to wielki talent, który w dodatku wie, czego chce od życia, bo musiał szybko dorosnąć. Jego ojciec odszedł od rodziny, opiekowała się nim mama. Mając 17 lat Pawłowski został żywicielem rodziny. Musiał myśleć o pieniądzach, ale skupiał się głównie na piłce. Ma kapitalną szybkość, drybling, wyczucie. Uważam, że mógłby zapełnić lukę po odstrzelonym Sławku Peszce. Powołałbym też Marcina Komorowskiego, który zrobił ogromny postęp. Zimą trafił do Tiereka Groźny, silnego zespołu ligi rosyjskiej, która polską ekstraklasę nakrywa czapką. Cały czas grał w pierwszym składzie, dobrze sobie radził. Tylko ostatnio przyplątały się jakieś problemy zdrowotne, ale na czas Euro 2012 Marcin będzie zdrowy.

Trener Smuda zdradził już, że parę środkowych obrońców na Euro 2012 będą tworzyli Marcin Wasilewski z Damienem Perquisem lub Perquis i Tomasz Jodłowiec.

- Perquis i Jodłowiec? A to się uśmiałem! Tomek to wspaniały chłopak, lecz nie nadaje się do gry w obronie. Nie umie krzyknąć, ustawić kolegów. Z kolei Perquis nie zna języka polskiego, mielibyśmy więc duet milczących stoperów. Nic dobrego by z tego nie wynikło. Postawiłbym na Komorowskiego. Tym bardziej, że jest lewonożny, mógłby występować także na boku defensywy.

Kogo jeszcze brakuje w kadrze?

- Nie przekonuje Adam Matuszczyk, który gra ogony w drugiej Bundeslidze. Dałby szansę Przemkowi Kaźmierczakowi ze Śląska Wrocław, drużyny mistrza Polski.

Smuda uważa, że Kaźmierczak jest drewniany.

- Nie powiem, kto tu jest drewniany (śmiech)! Owszem, Przemek nie porusza się po boisku zbyt elegancko, ale ma dobre warunki fizyczne, dobry odbiór piłki, jest dobry przy stałych fragmentach. I ma piekielnie mocny strzał!

Kto nie zasłużył na miejsce w kadrze?

- Powołanie Michała Kucharczyka jest dużym nieporozumieniem. Tym bardziej, że w końcówce sezonu chłopak wyglądał bardzo mizernie. Chyba na nominację za szybko także dla Rafała Wolskiego.

Największy problem mamy w ataku?

- Akurat powołanie dla Pawła Brożka było dobrym ruchem. „Broziu” to jedyny zawodnik, który mógłby w tej chwili zastąpić Roberta Lewandowskiego. Sądzę, że Maciej Jankowski czy Arkadiusz Piech z Ruchu Chorzów nie podołaliby temu wyzwaniu.

Jednak Brożek nie grał ani w Trabzonie, ani w Celtiku Glasgow.

- Paweł to inteligentny chłopak i wie, że nominację dostał na wyrost. Dlatego na Euro 2012 będzie chciał udowodnić, że jest głodny sukcesu. Rozmawiałem ostatnio z Beenhakkerem i Holender ma takie samo zdanie.

Leo interesuje się polską kadrą?

- Jest na bieżąco! Dalej ma kontakt ze mną, a także niektórymi osobami z PZPN. Oczywiście nie tymi, którzy go zwolnili.

Jakie szanse Beenhakker daje Polsce na Euro?

- To już trzeba zapytać Leo. Ja natomiast życzę Polsce jak najlepiej. Chciałbym, abyśmy awansowali z grupy. Wtedy Smuda mógłby wyjść na scenę z zespołem Jarzębina i zaśpiewać, że „Koko Euro Spoko”

ROZMAWIAŁ
PAWEŁ DRAŻBA

Futbol

Fot. Archiwum Magazynu Futbol

Bogusław Kaczmarek uważa, że powołanie Pawła Brożka było dobrym posunięciem

LISTA PECHOWCÓW „BOBO” KACZMARKA

ARKADIUSZ GŁOWACKI
(Trabzonspor)

Pech towarzyszy mu przez całą karierę. Smuda argumentuje, że boi się Arka powołać, bo w każdej chwili piłkarz może doznać kontuzji. To, niestety, prawda.

Fot. Archiwum Magazynu Futbol

IRENEUSZ JELEŃ
(OSC Lille)

Szkoda chłopaka, ponieważ to dobry napastnik, co wielokrotnie udowodnił grając w Auxerre. Na pewno „Jelonek” w formie przydałby się Smudzie.

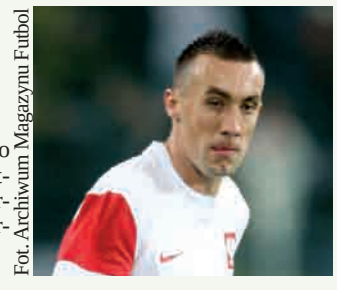

Fot. Archiwum Magazynu Futbol

TOMASZ KUSZCZAK
(Watford)

Smuda wolał wziąć na turniej Łukasza Fabiańskiego, który co prawda nie gra w klubie, ale jest grzeczny, cichy i na pewno nie będzie marudził.

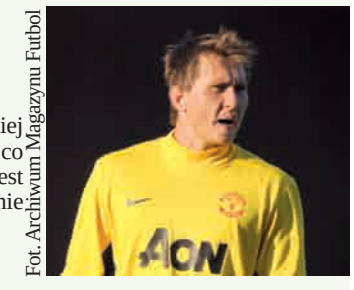

Fot. Archiwum Magazynu Futbol

Kolejna pomorska szansa na Igrzyskach Olimpijskich

ŻEGLARSTWO | Po dwóch bardzo dobrych występach w regatach Pucharu Świata na hiszpańskiej Majorce i we francuskim Hyeres załoga Łukasz Przybytek i Paweł Kołodziński zakwalifikowała się do Igrzysk Olimpijskich które w tym roku odbędą się Londynie.

Już od pewnego czasu dzięki szybkiemu i mądremu żeglowaniu okazało się, że wspominana para ma szanse dostać się na upragnione Igrzyska. Już dziś wiemy, że stało się to faktem, i to właśnie Przybytek oraz Kołodziński będą reprezentować Polskę w klasie żeglarskiej 49ner.

Łukasz i Paweł są zawodnikami AZS AWFiS Gdańsk, a także studentami studiów dziennych na wydziale Wychowania Fizycznego. Od najmłodszych lat są związani z żeglarstwem, a wspólnie tworzą zgrany zespół od października 2010 roku. Nie może wiec zatem dziwić, że w końcu ich współpraca zaczyna owocować.

W eliminacjach do Igrzysk prowadzili praktycznie od samego początku i pozostawili daleko w tyle pozostałe polskie załogi, czyli Czajkowski/Piasecki (POL117) oraz Januszewski/Nowak (POL 52). Tylko ewentualna zdobycz medalowa wymienionych par oraz fatalna dyspozycja duetu studentów z Gdańska pozwoliłaby ich wyprzedzić.

Okazało się jednak, że na kończących się Mistrzostwach Świata w Zadarze (7-12 maja) do finałów awansowały nasze wszystkie trzy załogi, a to zapewniło Łukaszowi i Pawłowi tak upragniony bilet do Londynu.

W dniu jutrzejszym odbędzie się wyścig medalowy z udziałem najlepszych dziesięciu załóg. Nam pozostaje zatem tylko trzymać kciuki, aby dziś z fazy finałowej do najlepszej dziesiątki, dostały się również nasze trzy osady.

D.Pankowski

Łukasz i Paweł są zawodnikami AZS AWFiS Gdańsk, a także studentami studiów dziennych na wydziale Wychowania Fizycznego